

Rzym, dnia 15 listopada 1960.

Nabożeństwo Papieskie do św. Józafata Kuncewicza

W niedzielę, 13 listopada, odbyło się w Bazylice Watykańskiej uroczyste nabożeństwo papieskie w obrządku słowiańskim. Nie jest to, jak niektórzy podawali, pierwszy wypadek celebry wschodniej w Bazylice Watykańskiej od czasów św. Cyryla i Metodego; takie nabożeństwa odbywały się za Piusa X, kiedy ustalono ceremoniał dla takich okoliczności, oraz za Piusa XI i Piusa XII.

Ojciec św. brał udział w nabożeństwie z tronu ustawionego przy konfesji i kilkakrotnie wypowiadał słowa błogosławieństwa po staro-słowiańsku. W tym też języku ks. Arcybiskup Buczko odprawił, ze współudziałem 8 innych biskupów różnych obrządków wschodnich, uroczystą Mszę św.: tylko słowa konsekracji zostały odśpiewane przez wszystkich współcelebrujących biskupów po grecku. Ojciec św. wygłosił po tym homilię po włosku o Kościele katolickim, jednym, świętym i apostoelskim. Po rusku przemawiał ks. Arcybiskup Buczko, po czym nastąpiły przemowy po arabsku i po grecku.

Nabożeństwo zostało odprawione w wigilię święta św. Józafata Kuncewicza, Arcybiskupa Połockiego, męczennika z 1623 roku - 1 tego świętego, należącego do patronów Polski, wielokrotnie w dzisiejszym nabożeństwie wymieniali w modlitwach zarówno Papież jak i celebrujący biskupi.

Warto wspomnieć, że Kaplica Polska przy grobie św. Piotra ma na ołtarzu obraz Matki Boskiej Częstochowskiej, w ołtarzu zaś są relikwie św. Józafata, pod którego wezwaniem ołtarz ten był konsekrowany.

Przygotowania do Soboru

Dnia 14 b.m. odbyła się w Bazylice św. Piotra szczególnie uroczysta ceremonia, na której Papież przyjął wszystkich Kardynałów, Biskupów i księży biorących udział w dziesięciu komisjach i sekretariatach przygotowujących przyszły Sobór Powszechny. Jak wiadomo, komisje te są podzielone w taki sposób, że kompetencja każdej z nich odpowiada w przybliżeniu kompetencji istniejących w Kurii Kongregacji. Jednakże skład osobisty komisji synodalnych różni się nieco od składu Kongregacji, gdyż zostali do nich powołani, prócz członków Kurii, niektórzy inni księża. Należą też do nich niektórzy biskupi z różnych krajów: polscy biskupi, powołani do tych komisji, nie stawili się, oczywiście nie z własnej winy, na wezwanie, za wyjątkiem jednego tylko ks. Arcybiskupa Józefa Gawliny, korzystającego z wolności.

Oprócz komisji synodalnych w audyencji wzięli udział liczni przedstawiciele kleru, m.i. prawie wszyscy studenci należący do istniejących w Rzymie seminariów i kolegiów, którzy odbywają tutaj wyższe studia teologiczne.

Papież, po krótkim wstępie historycznym dotyczącym dawniejszych soborów powszechnych, podkreślił różnicę, jaka zachodzi pomiędzy zagadnieniami tamtych soborów a tego, który się obecnie przygotowuje; podczas gdy tamte stały wobec zagadnień treści naszej wiary, i w określeniach swych wskazywały co jest wiarą prawdziwą - obecny sobór staje wobec osłabienia wiary u ludzi; Papież podkreślił, że jest to główne zagadnienie, jakie stanie przed soborem. Podkreślił też niezmienną obecność samego Chrystusa Pana w kościele.

Papież wspominał też o sympatycznym ustosunkowaniu się do soboru "braci oddzielonych" /tak nazwał protestantów i schizmatyków/: podkreślił też, że blisko sto lat temu, kiedy się zebrał Pierwszy Sobór Watykański, wrogowie Kościoła twierdzili, że będzie on ostatnim soborem

Kościół, który się kończy. Dzieje zadały kłam tym fałszywym prorokom "prorokom Baala".

Papież wzywał obecnych do modlitwy i wytężonej pracy nad zleconymi im zagadnieniami, polecając szczególnie trzymanie się określonych dla każdego granic.

Publiczność i prasa miały nadzieję, że w tej mowie Papieża znajdą się odpowiedzi na dwa zagadnienia: o udziale w soborze schyzmatyków prawosławnych i o terminie jego zwołania.

Odpowiedź na pierwsze pytanie znalazła się w fakcie, że w przeddzień audyencji odbyło się w Watykanie nabożeństwo papieskie w obrządku bizantyńsko-słowiańskim; w serdecznych słowach, które Papież dziś skierował do "braci oddzielonych" znajduje się potwierdzenie, że bramy Watykanu są szeroko otwarte dla wszystkich, którzy pragną jedności w Kościele Powszechnym.

Pytanie drugie, dotyczące terminu zebrania soboru, dotąd nie zostało rozstrzygnięte.

Przemówienie Ojca św. zawierało tym razem niektóre istotne precyzje co do przyszłego soboru.

Tak więc Papież powiedział, że sobór jako "civitas in monte" zajmować się będzie przede wszystkim i wyłącznie sprawami Kościoła katolickiego i jego wewnętrznej organizacji. Na dalszym planie dopiero znajdują się i są przewidziane kontakty na wyższym szczeblu, "contatti più elevati" z różnowiedcami. Chcąc jednak dać wgląd w sprawy soboru także i niekatolikom, którzy się nimi już dziś interesują, Papież ustanowił specjalny sekretariat, który ma informować tych, którzy choć od Kościoła oddzieleni, chcą śledzić prace soboru "w świetle prawdy".

Ojciec św. powiadomił też zebranych, że prace przedprzygotowawcze soboru dały już obfity materiał w postaci odpowiedzi i sugestij nadesłanych przez biskupów z całego świata, Kongregacje rzymskie, uniwersytety: materiał ten ujęty został w pięci wydrukowanych tomach; dalsze pięć ukaże się po Bożym Narodzeniu. Materiały te znajdują się obecnie na warsztacie prac komisji soborowych.

Dłuższy ustęp przemówienia poświęcił wreszcie Ojciec św. tym biskupom, kapłanom i wiernym, którzy w wielu krajach pozbawieni są wolności ludzkiej i religijnej i cierpią prześladowanie, które można porównać z czasami pierwszych męczenników chrześcijaństwa. "Wiemy dobrze", mówił Papież, "czego można oczekiwać od wrogów Chrystusa i cywilizacji chrześcijańskiej". "To czyni nas tym czulszymi na cierpienia naszych braci; a dla nas jest pobudką, by starać się przyspieszyć dla nich nadejście prawdy, sprawiedliwości, wolności i pokoju".

W audyencji u św. Piotra wzięli udział powołani do pracy przygotowawczej dla soboru Polacy przebywający w Rzymie, a na pierwszym miejscu J.E.Ks. Arcybiskup Józef Gawlina; byli obecni księża z Papieskiego Instytutu Polskiego i Papieskiego Kolegium Polskiego.

Tablica pamiątkowa w komnatach św. Stanisława Kostki

W niedzielę dnia 13 b.m. ks. Arcybiskup Józef Gawlina, Opiekun Uchodźstwa Polskiego, odsłonił tablicę pamiątkową w komnacie sąsiadującej z tą, gdzie umarł św. Stanisław Kostka i gdzie znajduje się znana rzeźba Le Gros przedstawiająca Jego zgon. Komnaty te wchodziły w skład całości domu zakonnego Tow. Jezusowego, położonego ponad zakrytą pięknego kościoła S. Andrea al Quirinale, jednego z arcydzieł Berniniego.

Tablica, która reprodukuje znany wiersz Norwida, poświęcony św. Stanisławowi Kostce, powstała z inicjatywy Sodalicji Marińskiej alumnów Papieskiego Kolegium Polskiego i dzięki ofiarności polskich zako-

nów żeńskich w Rzymie.

Ks. Arcybiskup wygłosił przed osłonięciem tablicy przemówienie poświęcone postaci Świętego i nauce, która płynie z porywającego epizodu Jego krótkiego pobytu w Rzymie.

Uroczystość odbyła się po Mszy św., którą ks. Arcybiskup Gawlina jako Przewodniczący Światowej Federacji Sodalioy Marińskich odprawił w tymże kościele S. Andrea al Quirinale dla wszystkich sodalisów marińskich przebywających w Rzymie.

Drugą Mszę św. odprawił dla Polaków ks. Prałat Rubin, Rektor Papieskiego Polegium Polskiego; w czasie tej Mszy św. wygłosił piękne kazanie ks. Prałat Uliński, przypominając obecnym życie i czyny św. Stanisława Kostki.

Uroczystość zebrała całą duchowną i świecką kolonię polską w Rzymie.

- - - - -